

**Sygnatura akt VI Ka 1219/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 lutego 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Jacka Sławika

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2016 r.

sprawy **A. K. (1)** ur. (...) w R.

syna J. i S.

oskarżonego z art. 178a§4 kk, art. 62 ust. 1 ustawy z dn. 29.07.2005r.  
o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 21 lipca 2015 r. sygnatura akt II K 58/15

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. P. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1219/15

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 19 lutego 2016 roku

A. K. (1) oskarżony został o to, że:

I. w dniu 2 listopada 2014 roku w R. ul. (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego (...) prowadził samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo,

tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k.

II. w dniu 2 listopada 2014 roku w R. posiadał wbrew przepisom ustawy środek odurzający w postaci konopi innych niż włókniste w ilości 5,86 g, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 roku (sygn. akt II K 58/15) Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej orzekł, co następuje:

1. uznaje oskarżonego A. K. (1) za winnego tego, że w dniu 2 listopada 2014 roku w R. ul. (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo, przez co wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. i za to na mocy art. 178a § 4 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia przestępstwa wymierza mu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. uznaje oskarżonego A. K. (1) za winnego tego, że w dniu 2 listopada 2014 roku w R. posiadał wbrew przepisom ustawy środek odurzający w postaci konopi innych niż włókniste w ilości 5,86 grama przez co wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy oskarżonemu kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 1 i 2 wyroku i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4. na mocy art. 42 § 2 k.k. w związku z przestępstwem przypisanym oskarżonemu w pkt. 1 wyroku orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 7 (siedmiu) lat;

5. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w pkt. 3 wyroku zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 2 listopada 2014 roku do dnia 4 listopada 2014 roku;

6. na mocy art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa środka odurzającego w postaci konopi innych niż włókniste o wadze 5,86 grama opisanego w pkt. 1 wykazu dowodów rzeczowych 1/04/15/N na karcie 84 akt;

7. na mocy art. 230 § 2 k.p.k. zwraca A. K. (1) dowody rzeczowe w postaci dwóch i pół tabletek koloru żółtego i kapsułki koloru różowego opisane w pkt. 1 i 2 wykazu dowodów rzeczowych 1/04/15 na karcie 97 akt;

8. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. P. kwotę 870,84 zł (osiemset siedemdziesiąt złotych i osiemdziesiąt cztery grosze), w tym kwotę 162,84 zł (sto sześćdziesiąt dwa złote i osiemdziesiąt cztery grosze) stanowiącą 23% podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony oskarżonego A. K. (1) z urzędu;

9. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża w całości Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczonej kary i zarzucając rażąco surowość kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu jaki został oskarżonemu przypisany oraz w relacji do celów jakie kara ta powinna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

Sąd zważył, co następuje:

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz argumentacji wywiedzonego środka odwoławczego prowadzić musiała do wniosku, że apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy w kwestii sprawstwa oskarżonego A. K. (1) nie budzą wątpliwości. Pomimo ostatecznego nieprzyznania się oskarżonego do zarzucanych mu czynów, zgromadzone w sprawie dowody w postaci relacji funkcjonariuszy policji biorących udział w zatrzymaniu oskarżonego, wyników badania krwi pobranej od oskarżonego, protokołu pobrania krwi, opinii biegłego z zakresu toksykologii oraz wyników badania posiadanej przez oskarżonego substancji, nie pozostawiają wątpliwości w kwestii dopuszczenia się przez oskarżonego zarzuconych jego osobie przestępstw. Tłumaczenie oskarżonego karanego już za przestępstwo z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, także w świetle określonych przez niego okoliczności nabycia zatrzymanej u niego substancji, że nie wiedział on, iż posiadana przez niego substancja to marihuana nie przekonuje także wówczas, gdy oceni się ją w aspekcie zasad doświadczenia życiowego również samego oskarżonego. Fakt, iż substancja ta stanowi marihuanę jednoznacznie potwierdzony został badaniem zabezpieczonego u oskarżonego suszu narkotestem. Z kolei okoliczność, iż w czasie prowadzenia samochodu na terenie R., gdzie po podjętym pościgu doszło do zatrzymania oskarżonego, znajdował się oskarżony pod wpływem środka odurzającego wynika z opinii biegłych z zakresu toksykologii (k. 62-64, 76-78) wedle których w chwili zatrzymania oskarżony znajdował się pod wpływem środka odurzającego w postaci delta - 9 - THC. Do wniosku o znajdowaniu się pod takim wpływem, poza stwierdzonym we krwi oskarżonego określonym w opinii stężeniem substancji aktywnej delta - 9 - THC skłaniają nadto wynikające z protokołu pobrania krwi oskarżonego informacje o jego niewyraźnej mowie oraz stwierdzenia lekarza wykonującego tę czynność wedle którego z uwagi na stan oskarżonego mógł on znajdować się pod wpływem narkotyków, jak również opisane przez funkcjonariuszy policji zachowanie oskarżonego podczas jazdy poprzedzającej jego zatrzymanie oraz w trakcie jego zatrzymywania. Także wnioski biegłych toksykologów w kwestii ilości substancji aktywnej we krwi oskarżonego przekonują do twierdzenia o jego znajdowaniu się w czasie kierowania samochodem pod wpływem środków odurzających, zwłaszcza gdy zważy się na upływ ponad trzech godzin od chwili zatrzymania oskarżonego (k. 2) do czasu pobrania od niego krwi (k. 65) i wskazane w opinii toksykologów dane na temat stężenia substancji aktywnej i spadku jej ilości we krwi wraz z upływem czasu od zażycia substancji (k. 78). Trafne pozostaje w tym kontekście stwierdzenie biegłych, że stężenie substancji aktywnej we krwi oskarżonego pozostawało w czasie kierowania przez niego pojazdem bez wątpienia wyższe niż wynikające z badania przeprowadzonego trzy godziny po zatrzymaniu A. K. (1). We krwi oskarżonego stwierdzono wówczas 3,3 ng/ml delta -9- tetrahydrokanabinolu. Zgodnie z raportem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO-Project, August 28, 1995), wpływ efektu rekreacyjnej dawki (wypalenie (...)) 0.5 g konopi – cannabis o zawartości 2-3 % (...) <sup>(9)</sup> – THC na upośledzenie zdolności psychomotorycznej kierowcy jest porównywalny do zakresu 0.7 – 1 ‰ (promille) alkoholu we krwi. W związku z powyższym w interpretacji przyjmuje się zawsze wspólne stanowisko z zachowaniem odpowiedniej ostrożności opiniodawczej. Stwierdzając obecność czynnego związku we krwi w stężeniu powyżej 2.0 ng/ml, wskazujemy na stan pod wpływem, natomiast obecność czynnego związku we krwi w niskim stężeniu (poniżej 0.2 ng/ml) z zauważalnymi objawami odnotowanymi w protokole pobrania krwi nakazuje również przyjąć stan pod wpływem (tak SO w Płocku, wyrok z dnia 14 listopada 2014 roku, Sygn. akt V Ka 712/14). W przekonaniu sądu rozpoznającego niniejszą sprawę niezwykle istotne, bowiem wyrażone przez niejednostkowego specjalistę z dziedziny toksykologii, a przy tym precyzyjne pozostaje stanowisko toksykologów, którzy podczas konferencji zorganizowanej Instytut Ekspertyz Sądowych w K. w 2012 roku określili stan po użyciu i pod wpływem w celu zapewnienia jednolitej interpretacji. Ich zdaniem w odniesieniu do marihuany i haszyszu stan pod wpływem odpowiada zawartości od 2,5 ng/ml, zaś po użyciu – od 1 do 2,5 ng/ml ( Posłowie chcą narkoprogu, Rzeczypospolita z dnia 14 listopada 2014 roku). Stwierdzona u oskarżonego nawet na trzy godziny po jego badaniu zawartość substancji odurzającej wskazuje na znajdowanie się A. K. (1) pod wpływem narkotyku w czasie kierowania samochodem. Żadnych wątpliwości nie budzi także niekwestionowana przez oskarżonego kwestia jego świadomości, iż kierował pojazdem mechanicznym pomimo uprzedniego skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i obowiązującego go zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Poczynione zatem przez sąd pierwszej instancji, w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy, ustalenia faktyczne i wyprowadzone w nich wnioski w kwestii winy oskarżonego uznać należy za trafne, zgodne ze zgromadzonymi i ujawnionymi w toku rozprawy dowodami, które

tenże sąd ocenił w sposób pozostający pod ochroną art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.. Stanowisko swoje Sąd Rejonowy należycie uzasadnił, czyniąc to w sposób zgodny z art. 424 k.p.k.. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy rozpoznawaniu sprawy ani przy wyrokowaniu błędu w ustaleniach faktycznych. Ustalenia faktyczne sądu w zupełności znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Wina zatem oskarżonego nie mogła budzić wątpliwości.

Nie sposób było w realiach niniejszej sprawy uwzględnić apelacji obrońcy oskarżonego A. K. (1) domagającego się warunkowego zawieszenia wykonania kary orzeczonej wobec oskarżonego. Trafnie ustalił bowiem Sąd Rejonowy orzekając o bezwzględnej karze pozbawienia wolności, że brak jest powodów do uznania, iż wystarczającą reakcją karną wobec czynów oskarżonego i mając wzgląd na jego osobę pozostawać będzie orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Podkreślić trzeba, że w przypadku przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. ustawodawca stawia dodatkowy warunek jaki musi zostać spełniony, by mogło dojść do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego. Zgodnie z brzmieniem art. 69 § 4 k.k. obowiązującym w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary stosuje się wobec sprawcy przestępstwa z tego przepisu wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Analiza okoliczności niniejszej sprawy, i to zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych, w tym także właściwości i warunków osobistych oskarżonego nie stwarza podstaw do przyjęcia, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek nakazujący orzeczenie wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Również żadna z powołanych w apelacji obrońcy okoliczności nie uzasadnia przyjęcia, by zasadnym pozostawało zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Nie można zgodzić się z obrońcą, gdy ten argumentuje, że postawa oskarżonego w toku postępowania wyrażająca się w „szczerych wyjaśnieniach i skruszach” potraktowana może zostać jako okoliczność łagodząca, skoro oskarżony w toku postępowania w istocie kwestionował swoje sprawstwo, i to także w kwestii niepodważalnego w realiach sprawy posiadania środka odurzającego zabezpieczonego przy oskarżonym w trakcie jego kontroli po pościgu podczas którego uciekał on najpierw ulicami (...), a następnie po wyjściu z samochodu biegnąc w kierunku pobliskiego osiedla i uciekając do klatki schodowej bloku w którym został zatrzymany. Oskarżony ma oczywiście prawo do składania wyjaśnień w których kwestionuje swoją odpowiedzialność za zarzucane mu czyny, lecz w sytuacji takiej nie sposób wyjaśnień oskarżonego powoływać jako okoliczność dla jego osoby łagodzącą w postaci skruchy i szczerych wyjaśnień. Podczas pierwszego przesłuchania oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.. W toku kolejnego przesłuchania wprawdzie przyznał się już do obydwu zarzucanych jego osobie w niniejszej sprawie przestępstw, jednak zaprzeczył, by w dniu zdarzenia używał narkotyki. Kwestionował też wynikające z relacji zatrzymujących jego osobę funkcjonariuszy policji okoliczności jego zatrzymania pozostające także okolicznościami w jakich dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. uciekając ulicami miasta. Na rozprawie zaś nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów wskazując nawet, że nie wiedział, iż posiadana przez niego substancja, którą przecież chciał przed funkcjonariuszami policji ukryć, to marihuana. W tych warunkach nie sposób procesowej postawy oskarżonego potraktować jako wyrazu skruchy, która wedle apelującego ma stawiać oskarżonego w lepszym świetle i łagodząco wpływać na wymiar kary. Skoro tak, to nie można także za obrońcą w sprawie niniejszej uznać, iż postawa oskarżonego w toku procesu uzasadnia przyjęcie, że cele wychowawcze i zapobiegawcze zostaną osiągnięte poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Także pozostałe z argumentów wywiedzionego środka odwoławczego nie mogły skutkować jego uwzględnieniem. Wzięcie pod uwagę wszystkich z wymienionych ogólnikowo przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji okoliczności, które zdaniem apelującego wpłynąć powinny na decyzję o warunkowym zawieszeniu wykonania kary orzeczonej wobec oskarżonego, nie mogło prowadzić do wniosku o zasadności zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Oceniając okoliczności sprawy mieć trzeba przecież na względzie, że zaskarżonym wyrokiem przypisał Sąd Rejonowy oskarżonemu dwa przestępstwa. W okolicznościach każdego z nich trudno znaleźć elementy, które łagodząco wpływać mogłyby na wymiar kary wobec oskarżonego. Przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. popełnił oskarżony będąc dwukrotnie skazany za przestępstwa z 178a § 1 k.k.. Szczególnie obciąża oskarżonego w tym względzie okoliczność, iż czynu z art. 178a § 4 k.k. przypisanego jego osobie zaskarżonym wyrokiem

dopuszczył się on na kilka miesięcy po tym, jak skazany został prawomocnie za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.. Dopuszczenie się w tych warunkach kolejnego przestępstwa wyczerpującego znamiona tego samego przepisu dowodzi skrajnie lekceważącej postawy A. K. (1) wobec porządku prawnego wykluczającej wręcz możliwość zastosowania wobec niego w realiach niniejszej sprawy dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Dopuszczając się tego czynu oskarżony prowadził samochód uciekając ulicami (...) przed ścigającym go patroliem policji, którego członkowie zauważywszy nietypowe zachowanie kierowcy samochodu – oskarżonego A. K. (2) podjęli za nim pościg. Oskarżony pomimo panującego dużego natężenia ruchu i wielu pieszych znajdujących się w obrębie jezdni podjął niebezpieczną ucieczkę przed funkcjonariuszami policji. Trafnie sąd pierwszej instancji ocenił przy tym wskazywane przez oskarżonego okoliczności, które spowodować miały podjęcie przez niego decyzji o kierowaniu samochodem pomimo obowiązujących go zakazów i uprzednich skazań za przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k.. Oceny tej obrońca nie kwestionuje, a sąd odwoławczy, który w zupełności podziela jej wnioski i argumenty za zbędne uznał ich powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu, w tym względzie za wystarczające uznając odesłanie do pisemnych motywów orzeczenia sądu pierwszej instancji. W ocenie abstrakcyjnego zagrożenia czynu oskarżonego nie sposób pominąć okoliczności, iż zachowania stanowiącego przypisane jego osobie przestępstwo dopuścił się oskarżony o porze dnia w której ruch pojazdów cechuje jedno z najwyższych natężeń. Dodatkowo jeszcze ruch pojazdów i pieszych w czasie prowadzenia przez oskarżonego samochodu pod wpływem środków odurzających był znacząco w czasie czynu oskarżonego zwiększony z powodu mającego się właśnie odbyć meczu ekstraklasy piłkarskiej w związku z którym funkcjonariusze policji podejmowali czynności kontrolne. Elementy te powodują, że społeczna szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu oceniona została jako znaczna i to taka, że orzeczonej kary pozbawienia wolności w formie bezwzględnej, w obliczu także pozostałych okoliczności posiadających znaczenie dla wymiaru kary, nie sposób uznać jako nadmiernie surowej. Orzeczona kara bez wątpienia nie przekracza stopnia winy oskarżonego.

Także ilość posiadanego przez A. K. (1) środka odurzającego nie pozostawała tego rodzaju, by uzasadniać łagodniejsze potraktowanie oskarżonego. Pomimo uprzedniej karalności za przestępstwo z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oskarżony posiadał przy sobie ilość odpowiadającą niemalże sześciu jednorazowym dawkom marihuany.

Choć sąd odwoławczy docenia wynikające również z przedłożonych przez oskarżonego na rozprawie odwoławczej dokumentów pozytywne symptomy w postawie oskarżonego wyrażające się w podjęciu przez niego leczenia odwykowego, to jednak zarówno okoliczności powołane przez obrońcę, jak i samego oskarżonego, w obliczu ilości i rodzaju elementów oskarżonego obciążających w niniejszej sprawie nie były w stanie spowodować uznania, że właściwą karą wobec oskarżonego pozostawać mogłaby kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Jako decydująca o orzeczeniu wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie mogła zostać potraktowana podniesiona przez oskarżonego na rozprawie okoliczność, iż pomaga oskarżony swojej chorej matce. W szczególności w tymże względzie nie sposób zgodzić się z argumentem jakoby w realiach niniejszej sprawy, zwłaszcza w obliczu szeregu okoliczności w sposób znaczący oskarżonego obciążających, możliwe pozostawało w ogóle orzeczenie wobec jego osoby kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania z uwagi na twierdzenie oskarżonego o pomocy udzielanej przez niego jego matce. Odnosząc się do tej okoliczności stwierdzić należy, iż pomoc potrzebującej osobie najbliższej, w szczególności matce, nie stanowi okoliczności nadzwyczajnej, skoro postawa taka pozostaje jednym z elementarnych humanitarnych odruchów, a przy tym i obowiązków każdego człowieka. Nie może ona zostać potraktowana jako wyjątkowa w ocenie osoby oskarżonego. Zauważyć przy tym trzeba, że z relacji S. K. złożonej na rozprawie nie wynika, by pomoc oskarżonego pozostawała dla niej niezbędna. Okoliczność ta pośrednio wynika także z faktu, iż w związku z podjętym leczeniem odwykowym oskarżony niejednokrotnie przez wiele dni przebywa poza domem. Matka oskarżonego może nadto uzyskać stosowną pomoc od udzielających takiej pomocy osób i instytucji.

Trafny był zatem wniosek Sądu Rejonowego o konieczności orzeczenia wobec oskarżonego kary bezwzględnej pozbawienia wolności, a w orzeczonej wobec oskarżonego karze nie sposób dopatrzeć się rażącej niewspółmierności. Podniesiony w środku zaskarżenia obrońcy zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary nie może być uznany za uzasadniony zważając, że rażącą surowość kary można przyjąć jedynie wówczas, gdy kara orzeczona przez

sąd w sposób oczywisty, wyraźny, a więc rażąco odbiega od tej, którą należałoby orzec prawidłowo stosując dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k.. Z karą rażąco niewspółmierną do czynienia mamy wówczas, gdy sąd rozstrzygając o karze nie uwzględnił wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi dyrektywami wymiaru kary lub też nie uwzględnił ich wpływu na orzeczną karę w wystarczającym stopniu. Rażącej niewspółmierności orzeczonej kary nie sposób natomiast przyjąć, gdy nie zostały przekroczone granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary. Kara uznana być musi natomiast za rażąco niewspółmierną, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można byłoby przyjąć, że pomiędzy karą orzeczoną, a tą karą, która winna zostać wymierzona przy należytych uwzględnieniu wszystkich okoliczności posiadających wpływ na wymiar kary zachodziłaby wyraźna różnica i to taka, że kary orzeczonej nie sposób zaakceptować. Wymierzona oskarżonemu A. K. (1) kara z pewnością nie przekracza stopnia winy, odpowiada ona stopniowi społecznej szkodliwości czynu, jak również spełnia swoje cele zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Wszelkie okoliczności, które winny zostać wzięte pod uwagę przy wymiarze oskarżonemu kary zostały przez Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej należycie rozważone, a powołane przez oskarżonego na rozprawie oraz w apelacji obrońcy argumenty, które przemawiać miałyby za orzeczeniem postulowanej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie mogły spowodować zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane jego osobie wyrokiem w niniejszej sprawie przestępstwa zważyć należy na fakt, iż przypisanego mu czynu dopuścił się oskarżony na niespełna cztery miesiące po zapadnięciu wobec jego osoby wyroku skazującego za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, i to przestępstwo typu kwalifikowanego z art. 178a § 4 k.k., a nadto za ciąg przestępstw z art. 244 k.k.. Pomimo uprzedniego skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. oraz z art. 178a § 4 k.k. ponownie dopuścił się on czynu zabronionego wyczerpującego znamiona tego przepisu ustawy karnej. Zachowaniem swoim dowiódł oskarżony, że orzeczonej wobec jego osoby dotychczas kara nie odniosła pożądanego społecznie rezultatu w postaci zmiany jego stosunku do porządku prawnego, a wręcz przeciwnie, po raz kolejny porządek taki A. K. (1) naruszył.

Słusznie uznał zatem Sąd Rejonowy, że karalność oskarżonego uzasadnia orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Skoro orzeczenie takiej kary wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 3 czerwca 2014 roku za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. okazało się bezskuteczne wobec popełnienia przez oskarżonego kolejnego przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., to tym bardziej nie sposób uznać, by w konsekwencji popełnienia przez oskarżonego kolejnych przestępstw, w szczególności z art. 178a § 4 k.k. zasadne z punktu widzenia celów kary pozostawałoby orzeczenie wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Uprzednie skazania oskarżonego nie przyniosły społecznie oczekiwanego rezultatu w postaci powstrzymania się oskarżonego od prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. W tych warunkach jedyną dolegliwością, która oskarżonego od dalszego naruszania porządku prawnego w ten sposób może powstrzymać pozostaje kara pozbawienia wolności orzeczone bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Postawa oskarżonego dowodzi bezskuteczności orzekania wobec niego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Oskarżony otrzymał szansę na zmianę swojego stosunku do zasady trzeźwości, lecz danej mu szansy nie wykorzystał ponownie dopuszczając się popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.. Wymierzone wobec oskarżonego kary i środki karne nie spełniły towarzyszących im orzekaniu oczekiwań, skoro ponownie dopuścił się on przestępstwa. W tych okolicznościach apelacja obrońcy uwzględniona zostać nie mogła. Nasilenie okoliczności obciążających zarówno w zakresie czynów, w tym przestępstwa stanowiącego naruszenie nie tylko zasady trzeźwości, lecz także obowiązującego oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, jak i w zakresie właściwości i warunków osobistych oskarżonego, nie dało sądowi podstaw do przyjęcia, że wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczające do osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, zwłaszcza zaś do zapobieżenia powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Nie sposób bowiem wobec wskazanych wyżej okoliczności uznać za zasadną pozytywną prognozę kryminalną wobec oskarżonego. W obliczu popełnienia przez oskarżonego kolejnego przestępstwa pomimo jego karalności nie daje oskarżony rękojmi, że w przypadku orzeczenia kary wolnościowej przestępstwa ponownie

nie popełni. Inna niż pozbawienie wolności orzeczone bez warunkowego zawieszenia wykonania kara nie jest w stanie osiągnąć celów kary. Orzeczone pozbawienie wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania spełnia zatem wymogi dyrektywy z art. 58 § 1 k.k. zwłaszcza, że w przypadku przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., którego popełnienie przypisane zostało oskarżonemu w niniejszej sprawie, kryteria pozwalające na orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania pozostają podwyższone o szczególnie uzasadniony wypadek o którym mowa w art. 69 § 4 k.k., który w niniejszej sprawie bez wątpienia nie zachodził.

Kierując się wskazanymi w niniejszym uzasadnieniu powodami Sąd Okręgowy w Gliwicach zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Mając na względzie sytuację majątkową oskarżonego sąd odwoławczy zwolnił A. K. (1) od zapłaty kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.